

Sygn. akt **XXIII Ga 1472/20**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 września 2021 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXIII Wydział Gospodarczy Odwoławczy i Zamówień Publicznych w składzie:

Przewodniczący:	Sędzia SO Anna Gałas

po rozpoznaniu w dniu 7 września 2021 r. w Warszawie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej w B.

przeciwko M. K.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy w Warszawie

z dnia 12 marca 2020 r., sygn. akt XVI GC 1397/15

- zmienia zaskarżony wyrok w pkt I, III i IV w ten sposób, że w pkt I zasądza od M. K. na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej w B. kwotę 42.017,76 zł (czterdzieści dwa tysiące siedemnaście złotych siedemdziesiąt sześć groszy) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 2 lipca 2013 r. do dnia zapłaty i oddala powództwo w pozostałym zakresie, zaś w pkt III i IV ustala, że powód ponosi koszty procesu w 18% a pozwana w 82%, pozostawiając ich szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu w Sądzie Rejonowym dla m. st. Warszawy w Warszawie,
- oddala apelację w pozostałym zakresie,
- zasądza od M. K. na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej w B. kwotę 1.728 zł (tysiąc siedemset dwadzieścia osiem złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sędzia Anna Gałas

Sygn. akt **XXIII Ga 1472/20**

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 19 marca 2015 powód (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością sp. k. z siedzibą w B. J. (dalej też: powód) wniósł o zasądzenie od pozwanych współników spółki cywilnej (...) pod nazwą (...) s.c. z siedzibą w W. kwoty 51.217,76 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 24 czerwca 2013 r. roku do dnia zapłaty, oraz zasądzenie kosztów postępowania.

W odpowiedzi na pozew pozwani wnieśli o oddalenie powództwa w całości, oraz o zasądzenie kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 12 marca 2020 r. Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w Warszawie w pkt I zasądził solidarnie od pozwanych na rzecz powoda kwotę 51.217,76 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 2 lipca 2013 r. do dnia zapłaty, w pkt II oddalił powództwo w pozostałym zakresie, w pkt III zasądził solidarnie od pozwanych na rzecz powoda kwotę 11.032,32 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 3.600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, a w pkt IV nakazał pobrać od pozwanych na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy w Warszawie kwotę 8.730,72 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych pokrytych tymczasowo przez Skarb Państwa.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Rejonowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych:

(...) s.c. reprezentowana przez M. D. oraz M. K. i W. K. prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą (...) s.c. z siedzibą w W. w dniu 1 kwietnia 2008 r. zawarli umowę nr (...) wraz z dwoma aneksami do wskazanej umowy zawartymi w dniach 2 stycznia 2009 r. oraz 4 stycznia 2010 r.

Współpraca w zakresie wykonywania umowy przebiegała bez zarzutów, dlatego strony w dniu 15 stycznia 2011 r. zawarły kolejną umowę nr (...). Zgodnie z jej par. 1 pkt. 1, (...) s.c. przyjęło do prowadzenia księgę rachunkową oraz dokumentację podatkową na którą składają się odrębne ewidencje dla celów podatku VAT, ewidencje środków trwałych i wartości niematerialnych i prawnych, dokumentacja płacowa i ubezpieczenia społecznego.

Zgodnie z par. 1 pkt 2 umowy, przez prowadzenie księgi i ewidencji rozumie się m.in. dokonywanie odpowiednich wpisów do urzędzeń księgowych na podstawie dokumentów dotyczących poszczególnych zdarzeń gospodarczych, sporządzanie sprawozdawczości finansowej i dokumentów niezbędnych do rozliczenia się z obowiązków podatkowych i obowiązków płatnika składek.

Jak stanowił par. 2 pkt 1 i 2 umowy, do obowiązków (...) s.c. należało prowadzenie ksiąg i ewidencji z należytą starannością, zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa polskiego i na podstawie otrzymywanych dokumentów i informacji. Nadto, ustalanie wysokości miesięcznych zaliczek na podatek dochodowy, podatek VAT i składki ZUS oraz wypełnianie miesięcznych deklaracji na te zaliczki, a także roczny rachunek zysków i strat.

Zgodnie z par. 6 pkt 1 (...) s.c. ponosi odpowiedzialność za szkody wynikłe z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązań podjętych na podstawie powyższej umowy.

Strony wspólnie realizowały postanowienia umowy. (...) s.c. świadomie wywiązywał się ze swoich obowiązków w zakresie sporządzania sprawozdania finansowego za rok 2011, poprzez sporządzenie Bilansu oraz rachunku zysków i strat na dzień 31 sierpnia 2011 r. oraz na dzień 31 października 2011 r.

W dniu 22 kwietnia 2012 r. (...) s.c. przesłało do (...) s.c. „Protokół przedbilansowy” zawierający wątpliwości związane z przygotowaniem sprawozdania finansowego z adnotacją, że sprawozdanie finansowe zostanie sporządzone według stanu dokumentów będących w posiadaniu (...) s.c. na dzień 19 kwietnia 2012 r. Nadto, w dniu 24 kwietnia (...) s.c. przesłało do (...) s.c. „Wyjaśnienia do protokołu przedbilansowego”, odnosząc się do wszystkich kwestii podnoszonych w piśmie z dnia 22 kwietnia 2012 r. Jednocześnie, (...) s.c. wezwała (...) s.c. do przekazania w terminie 3 dni od daty otrzymania „Wyjaśnień do protokołu przedbilansowego” dokumentów umożliwiających prowadzenie ksiąg rachunkowych.

W dniu 10 maja 2012 r. (...) s.c. wobec nieotrzymania wnioskowanych dokumentów, ponownie zwróciła się do (...) s.c. z prośbą o określenie terminu przekazania powyższych dokumentów, pod rygorem dochodzenia strat ponoszonych z powodu niewywiązywania się z obowiązującej umowy. W odpowiedzi na powyższe, (...) s.c. poinformowało w dniu 11 maja 2012 r. że oczekuje na uzupełnienie dokumentów źródłowych w zakresie dokumentów obrotu gotówkowego

w celu ostatecznego zamknięcia roku 2011, pod rygorem zamknięcia roku według dokumentów zarejestrowanych do stanu obecnego.

W dniu 25 kwietnia 2012 r. dokumenty dotyczące obrotu gotówkowego w zakresie pierwszej połowy 2011 roku zostały przekazane do (...) s.c. W dniu 30 maja 2012 r. (...) s.c. zwróciło się o uzupełnienie brakujących dokumentów, które to zostały dostarczone w dniu 21 sierpnia 2012 r.

Uchwałą podjętą w dniu 17 lipca 2012 r. wspólnicy spółki cywilnej (...) w osobach M. D. i W. O. przekształcili spółkę cywilną w spółkę komandytową.

W dniu 10 września 2012 r. (...) sp. z o.o. sp. k. ponownie przesłała dokumenty dotyczące obrotu gotówkowego w drugiej połowie 2011 roku i wezwała do przedstawienia sprawozdania finansowego spółki za rok 2011 w terminie do 30 września 2012 r. W dniu 19 września 2012 roku (...) sp. z o.o. sp. k. ponownie wezwała (...) s.c. do przedstawienia sprawozdania finansowego spółki za rok 2011 w terminie do 30 września 2012 r.

W odpowiedzi na powyższe, pismem z dnia 21 września 2012 r. (...) s.c. wskazało, że nie było w stanie wykonać sprawozdania finansowego w ustawowym terminie z uwagi na podejrzenia co do rzetelności dostarczanych przez (...) sp. z o.o. sp. k. dokumentów. (...) s.c. wskazało, że dalsza współpraca na dotychczasowych zasadach jest niemożliwa. Jednocześnie wyznaczono termin przekazania dokumentacji na 8 października 2012 r. Ewidencja księgową wraz z dokumentami została odebrana przez (...) sp. z o.o. sp. k. w dniu 8 października 2012 r.

W dniu 27 września 2012 r. (...) sp. z o.o. sp. k. zwróciła się do (...) sp. z o.o. (dalej: (...)) ze zleceniem opracowania przejętej od (...) s.c. dokumentacji księgowej oraz sporządzenia sprawozdania finansowego za rok 2011. (...) oszacowało koszt zlecenia na kwotę 40.000 zł netto wraz z podatkiem VAT i określiło termin wykonania zlecenie do końca pierwszego kwartału 2013 r.

W dniu 20 marca 2013 r. (...) w wyniku zakończonej usługi, przekazała (...) sp. z o.o. sp. k. dokumenty: wykaz stwierdzonych niezgodności w księgach rachunkowych za 2011 r. prowadzonych przez (...) s.c., wykaz stwierdzonych nieprawidłowości w dziale Kadry i Płace za 2011 r. prowadzonych przez (...) s.c., sprawozdanie finansowe za rok 2011, pismo przewodnie do Urzędu Skarbowego W.(...)dotyczące wysyłki Sprawozdania Finansowego za rok 2011 oraz czynny żal związany z niezłożeniem przedmiotowego sprawozdania w terminie.

Pismem z dnia 27 marca 2013 r. (...) potwierdziła zakończenie zlecenia oraz jego ostateczny koszt na kwotę 49.200 zł, w tym koszt wykonania sprawozdania finansowego w kwocie 4.305 zł. Z tytułu świadczonych usług (...) wystawiła na rzecz powoda następujące faktury VAT nr (...) każda opiewająca na kwotę 12.300 zł. Faktury te zostały przez powoda opłacone.

Pismem z dnia 13 czerwca 2013 r. (...) sp. z o.o. sp. k. wezwała (...) s.c. do zapłaty kwoty 55.645,00 zł tytułem odszkodowania w terminie 14 dni od doręczenia pisma.

Zgodnie z Postanowieniami Naczelnika Urzędu Skarbowego W.(...), (...) sp. z o.o. sp. k. naliczono odsetki za opóźnienie od nieterminowych wpłat.

Nie było możliwości terminowego i umownego wykonania sprawozdania finansowego spółki za rok 2011 przez pozwanych w przypadku gdy zestawienie obrotów i sald zostało wykonane w dniu 30 czerwca 2012 r. Z uwagi na bardzo duże różnice w składowych bilansu istniała konieczność korekty zapisów księgowych a w ostateczności powierzenia innemu niż pozwani podmiotowi sporządzenia nie tylko sprawozdania finansowego, ale także poprawnego ujęcia dokumentów księgowych za rok 2011, korekty faktur sprzedaży i deklaracji podatkowych. W przypadku gdy są braki w księgach w trakcie miesiąca, powinny być zgłaszane do klienta, że brakuje dokumentów i nie może być prawidłowo sporządzone zarówno podatek dochodowy jak i zapłacone zaliczki. Brak jest dowodu aby dokumenty były przez stronę powodową preparowane. Podstawą sporządzenia rocznego sprawozdania finansowego spółki są zarówno jej comiesięczne rozliczenia, księgi, rejestry, i dokumenty jak i innych informacji oraz danych

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił na podstawie zgromadzonych w aktach sprawy dowodów z dokumentów. Ponadto Sąd dopuścił dowód z zeznań świadków: W. Ł., I. W. oraz M. S.. Sąd dopuścił również dowód z przesłuchania stron z ograniczeniem do przesłuchania reprezentanta powoda M. D.. Ustaleń faktycznych w sprawie Sąd dokonał również w oparciu o pisemną opinię biegłego sądowego z zakresu rachunkowości U. P..

Biegły wskazał, że nie było możliwości terminowego i umownego wykonania sprawozdania finansowego spółki za rok 2011 przez pozwanych w przypadku gdy zestawienie obrotów i sald zostało wykonane w dniu 30 czerwca 2012 r. Zdaniem biegłego, z uwagi na bardzo duże różnice w składowych bilansu istniała konieczność korekty zapisów księgowych a w ostateczności powierzenia innemu niż pozwani podmiotowi sporządzenia nie tylko sprawozdania finansowego, ale także poprawnego ujęcia dokumentów księgowych za rok 2011, korekty faktur sprzedaży i deklaracji podatkowych. Nadto, na szkodę poniesioną przez stronę powodową na skutek częściowego niewykonania, a po części nienależnego wykonania umowy nr (...) o prowadzenie ksiąg i ewidencji z dnia 15 stycznia 2011 r. składają się odsetki od korekt deklaracji VAT oraz koszty korekty księgowości. Podstawą sporządzenia rocznego sprawozdania finansowego spółki są zarówno jej comiesięczne rozliczenia, księgi, rejestry oraz dokumenty jak wynik inwentaryzacji zapasów i innych informacji i danych. Pozwani nie posiadali dokumentacji płacowej oraz informacji o zapłatach kontrahentom z kasy oraz wpływów gotówkowych do kasy. Na podstawie opinii biegłego Sąd wywiódł, że pozwani mieli odpowiednie dokumenty do sporządzenia sprawozdania finansowego.

W ramach rozważań prawnych Sąd I instancji wywiódł, że w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego roszczenie powoda należało uwzględnić niemal w całości.

Sąd Rejonowy wskazał, że roszczenie dochodzone w niniejszym postępowaniu powód wywodził z zawartej z pozwanymi umowy z dnia 15 stycznia 2011 r. Analizując szczegółowy przedmiot umowy z dnia 15 stycznia 2011 r. nr (...) opisany w § 1 i 2 umowy, w oparciu o który pozwani świadczyli na rzecz powoda usługi, Sąd wywiódł, że umowa zawarta przez strony była umową mieszaną, łączącą w sobie zarówno elementy umowy o świadczenie usług (art. 750 k.c.) oraz umowy o dzieło (art. 627 k.c.) np. w zakresie takich czynności jak sporządzanie sprawozdawczości.

Następnie Sąd wskazał, że powód wystąpił z żądaniem zasądzenia na jego rzecz kosztów, które poniósł w związku z nienależnym wykonaniem umowy przez pozwanych. Na koszty te składały się koszty ponownego poprawnego ujęcia dokumentów księgowych (...) s.c. w księgach spółki za rok 2011 r., korekty faktur sprzedaży, deklaracji podatkowych oraz przygotowania sprawozdania finansowego za rok 2011, oraz kwota odpowiadająca wysokości uiszczonych przez nią odsetek od nieprawidłowo naliczonych przez pozwanych kwot podatku VAT. Z treści pozwu i okoliczności niniejszej sprawy, wynika, że powód oparł swoje roszczenie na przepisach kodeksu cywilnego o odpowiedzialności kontraktowej z tytułu niewykonania lub nienależnego wykonania zobowiązania (art. 471 i n. k.c.). Powód podniósł, że doznał szkody na skutek wadliwie świadczonych przez pozwanych usług.

Sąd podkreślił, że bezsporne jest, iż pozwani zobowiązali się na podstawie umowy do świadczenia szeroko rozumianych usług księgowych, przede wszystkim pozwani przyjęli na siebie obowiązek prowadzenia ksiąg powoda, dokumentacji podatkowej, zwanej ewidencjami, a w ramach tego obowiązku, pozwani zobowiązali się do sporządzania sprawozdawczości finansowej i dokumentów niezbędnych do rozliczenia się z obowiązków podatkowych i obowiązków płatnika składek.

Pozwani nie kwestionowali faktu nawiązania współpracy z powodem. Wskazali, że mieli prawo oraz obowiązek zgodnie z umową badać dokumenty pod kątem formalnym. Wskazali także, że zgodnie z umową, mieli prawo do oceny dostarczonej dokumentacji księgowych w świetle prawa bilansowego i podatkowego. Podkreślili, że wykonywali swoje usługi stosując się do przepisów prawa obowiązujących dla tego typu usług, zaś to powód uniemożliwił prawidłowe wykonanie umowy. Wskazali także, iż powód nie udowodnił poniesienia szkody w żądanej pozwem wysokości.

Sąd I instancji zważył, że w świetle przeprowadzonego postępowania dowodowego nie ulega wątpliwości, że umowa o świadczenie usług księgowych nie została przez pozwanych należycie wykonana.

Sąd zaznaczył, że dla wykazania odpowiedzialności pozwanych za niewykonanie lub nieprawidłowe wykonanie zobowiązania umownego należało wykazać, iż ich działanie nie było staranne. W ocenie Sądu Rejonowego ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w sposób niebudzący wątpliwości wynika, że zawarta między stronami umowa nie była realizowana w sposób prawidłowy. Okoliczności te, zostały potwierdzone zeznaniami świadków W. Ł., I. W. oraz M. S.. Świadkowie wskazali, iż główną nieprawidłowością w rozliczeniach za 2011 rok było to, że umowy cywilno-prawne powinny być rozliczone w miesiącu wypłaty wynagrodzenia zleceniobiorcy, a nie podpisania umowy. Najwięcej błędów było w rozliczeniach i nieprawidłowych wyliczeniach składek ZUS czy odprowadzenia podatku. Świadkowie wskazali na problemy z komunikacją z pozwaną firmą, aby otrzymać żądane dokumenty. Wszystkie prośby były ignorowane. Potwierdzili, że powodowa spółka nie otrzymała sprawozdania finansowego za 2011 rok, oraz że współpraca nie układała się dobrze. Wskazali na potrzebę sporządzenia korekt, która wynikała ze stwierdzonych uchybień w trakcie sporządzania sprawozdania finansowego, w związku z tym powód poniósł koszty zapłaty zaległych odsetek od prawidłowo sporządzonych deklaracji podatkowych. (...) wykonywała ponowną ewidencję w okresie wrzesień 2012 - marzec 2013 r., zaś sprawozdanie finansowe zostało sporządzone w marcu 2013 r., a następnie zostały sporządzone korekty deklaracji z 2011 r. Nadto, świadek M. S. potwierdziła, że w księgach były błędy podatkowe, dlatego pojawiła się konieczność korygowania tych ksiąg. Przykładami błędów było rozliczenie podatku VAT z faktury sprzedażowej w miesiącu gdy dokonano transakcji sprzedaży, a nie w miesiącu gdy uiszczono zaliczkę, ujęcie w innym okresie kosztów wynagrodzeń, odliczenie podatku naliczonego VAT od zakupu od faktur według daty ich wystawienia, zamiast daty wpływu tej faktury. Wskazała, że zdarzały się także rozbieżności między deklaracjami VAT i rejestrami VAT. Podkreśliła, że zapamiętała te przykłady ze względu na istotność błędu. Wskazała, że konsekwencją tych nieprawidłowości dla powodowej spółki było nieprawidłowe zawyżenie uzyskania kosztów i przychodów w danym okresie, w nieprawidłowych okresach naliczany był podatek VAT, oraz nieprawidłowo rozliczany był podatek należny VAT, w niektórych przypadkach koszty uzyskania przychodu zostały zawyżone. Podkreśliła, że to wszystko skutkowało dopłatą przez powoda podatku dochodowego i VAT z odsetkami. W przypadku wykrycia tego przez Urząd Skarbowy podatek, czyli powód, narażony byłby na kary. Błędy te, leżały w gestii biura rachunkowego.

W ocenie Sądu I instancji także sporządzona na potrzeby niniejszego postępowania opinia wykazała, że nie było możliwości terminowego i umownego wykonania sprawozdania finansowego spółki za rok 2011 przez pozwanych w przypadku gdy zestawienie obrotów i sald zostało wykonane w dniu 30 czerwca 2012 r. Zdaniem biegłego, z uwagi na bardzo duże różnice w składowych bilansu istniała konieczność korekty zapisów księgowych a w ostateczności powierzenia innemu niż pozwani podmiotowi sporządzenia nie tylko sprawozdania finansowego, ale także poprawnego ujęcia dokumentów księgowych za rok 2011, korekty faktur sprzedaży i deklaracji podatkowych. Nadto, na szkodę poniesioną przez stronę powodową na skutek częściowego niewykonania, a po części nienależnego wykonania umowy nr (...) o prowadzenie ksiąg i ewidencji z dnia 15 stycznia 2011 roku składają się odsetki od korekt deklaracji VAT oraz koszty korekty księgowania. Podstawą sporządzenia rocznego sprawozdania finansowego spółki są zarówno jej comiesięczne rozliczenia, księgi, rejestry, i dokumenty jak wynik inwentaryzacji zapasów i innych informacji i danych. Pozwani nie posiadali dokumentacji płacowej oraz informacji o zapłatach kontrahentom z kasy oraz wpływów gotówkowych do kasy. Biegły wskazał także, że dane w bilansie różniły się znacznie od danych, które wynikały z zestawienia obrotów i sald sporządzanych.

Sąd podkreślił także, że biegła nie znalazła podejrzeń podczas przeglądania ksiąg, aby rachunki przedstawiane przez powodową spółkę były preparowane. Wskazała, że nie można było umowy wykonać terminowo bo termin upływał 31 marca 2012 r. ale zgodnie z umową można było wykonać, choć nie zostało to wykonane. Biegła zwróciła też uwagę, że zestawienie obrotów i sald powinno być sporządzane co miesiąc. Podkreśliła, że w głównej mierze to pracownicy biura księgowego powinni domagać się potrzebnej dokumentacji. Jednocześnie biegła zwróciła uwagę na zapis umowy zgodnie z którym pozwani nie odpowiadali za autentyczność dokumentów. Tym samym odmowa sporządzenia sprawozdania przez pozwanych była bezpodstawna. Niezależnie od powyższego biegła stwierdziła, że na podstawie dokumentów posiadanych przez pozwanych, można było sporządzić sprawozdanie.

W świetle przeprowadzonego postępowania dowodowego Sąd Rejonowy stwierdził, że pozwani nie wywiązali się z przyjętego na siebie obowiązku umownego. Pozwani kwestionując żądanie pozwu, w istocie nie zaoferowali żadnych dowodów na potwierdzenie podnoszonych przez siebie tez. Sąd uwypuklił, że pozwani nie podjęli nawet próby wykazania swojego procesowego stanowiska, nie stawiając się bez usprawiedliwienia się na rozprawie w dniu 30 maja 2017 r.

Mając na uwadze powyższe Sąd I instancji uznał, iż roszczenie powoda zostało udowodnione, tak co do zasady, jak i wysokości. W ocenie Sądu powód wykazał przesłanki uzasadniające odpowiedzialność pozwanych w świetle art. 471 k.c. Również fakt niewykonania przez pozwanych zobowiązania umownego nie budził wątpliwości Sądu. Sąd Rejonowy wskazał, że pomiędzy niewykonaniem zobowiązania przez pozwanych (tj., niesporządzeniem przez nich sprawozdania finansowego za 2011 r.) a szkodą poniesioną przez powoda istnieje związek przyczynowy. Powód co oczywiste, zmuszony był zlecić sporządzenie sprawozdania finansowego za 2011 rok spółce (...) sp. z o.o. Sąd ustalił, że ostateczny koszt sporządzenia sprawozdania finansowego oraz ponownego poprawnego ujęcia dokumentów księgowych powoda, korekty faktur sprzedaży, deklaracji podatkowych przez spółkę wyniósł 49200,00 zł. Przy czym powód dochodzi z tego tytułu kwoty 44895,00 zł, pomniejszonej o wynagrodzenie należne pozwanym, które nie zostało im wypłacone. Z powodu wadliwie naliczonych przez pozwanych kwot podatku VAT powód uiszczył też odsetki w łącznej kwocie 6322,76 zł. Łączna wartość szkody poniesionej przez powoda wyniosła więc 51217,76 zł. Sąd I instancji podkreślił przy tym, że podstawa solidarnej odpowiedzialności pozwanych wynika z art. 864 k.c.

O obowiązku zapłaty odsetek ustawowych od zasądzonej kwoty należności orzeczono na podstawie art. 481 k.c. Sąd ustalił, że wezwanie do zapłaty doręczono 17 czerwca 2013 r. (k. 125), przy czym termin do zapłaty został wyznaczony na 14 dni. Zatem od dnia 2 lipca 2013 r. pozwani pozostawali w zwłoce. Od tego też dnia Sąd zasądził odsetki.

O kosztach procesu Sąd I instancji orzekł na podstawie art. 100 zd. 2 k.p.c. wskazując, że powód uległa tylko w zakresie roszczenia o odsetki i to w bardzo niewielkiej części. Dlatego strona pozwana została obciążona obowiązkiem zwrotu powodowi poniesionych przez niego kosztów.

Sąd nakazał również polecił pobrać od pozwanych na rzecz Skarbu Państwa-Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy w Warszawie kwotę 8.730,72 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych pokrytych tymczasowo przez Skarb Państwa, na podstawie art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2014, poz. 1025).

Apelację od powyższego orzeczenia wnieśli pozwani zaskarżając je w części, tj. w zakresie pkt I, III i IV, Zaskarżonemu wyrokowi zarzucili:

1. naruszenie przepisów postępowania pod postacią art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną ocenę dowodów wobec zaniechania wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i ocenę materiału dowodowego w sposób selektywny i sprzeczny z zasadą logicznego rozumowania, co skutkowało bezpodstawnym przyjęciem, iż pozwani nienależycie wykonali łączącą ich z powodem umowę w okolicznościach, za które ponoszą odpowiedzialność, co skutkowało wyrządzeniem szkody majątkowej w wysokości 51217,76 zł;
2. naruszenie przepisów prawa materialnego pod postacią art. 471 k.c. poprzez uznanie, że pozwani są odpowiedzialni za nienależyte wykonanie zobowiązania wobec powoda, choć w rzeczywistości niewykonanie lub nienależyte wykonanie tego zobowiązania nastąpiło na skutek okoliczności, za które pozwani nie ponoszą odpowiedzialności;
3. naruszenie przepisów prawa materialnego pod postacią art. 361 k.c. i ustalenie wysokości odszkodowania należnego powodowi będącemu przedsiębiorcą - płatnikiem VAT w kwocie brutto, zamiast kwoty netto - co bezpodstawnie wzbogaciło powoda;
4. naruszenie prawa materialnego tj. art. 481 §1 k.c. w związku z art. 455 k.c. poprzez ich niewłaściwą interpretację i przyjęcie, że w niniejszej sprawie odsetki od zasądzonej kwoty należą się od dnia 2.07.2013 r. do dnia zapłaty, w

sytuacji gdy w przypadku wydania wyroku zasądającego, odsetki powinny być zasądzone od całości kwoty od dnia wyrokowania, ponieważ w tym dniu została ustalona wysokość odszkodowania;

5. naruszenie prawa materialnego tj. art. 5 k.c. poprzez wydanie orzeczenia w sposób schematyczny, pominięcie przez Sąd okoliczności, w jakich pozwani sporządzali dokumentację księgową (braki w dokumentach, opóźnienia w przekazywaniu dokumentów źródłowych itp.), starań pozwanych zmierzających do realizacji umowy, skoncentrowaniu się przez Sąd jedynie na fakcie nienależytego wykonania umowy, bez uwzględnienia przyczyn takiego stanu rzeczy, zasądzenia odsetek zgodnie z żądaniem pozwu pomimo, że proces, bez winy pozwanych toczył się ponad 5 lat i kolejne terminy posiedzeń sądu wyznaczane niemalże raz na rok, co niesłusznie obciąża pozwanych.

Z uwagi na powyższe zarzuty pozwani wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji z uwagi na nierozpoznanie istoty sprawy, a także o zasądzenie od powoda solidarnie na rzecz pozwanych kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych za obie instancje.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o odrzucenie apelacji, ewentualnie oddalenie apelacji oraz zasądzenie od pozwanych na rzecz strony powodowej kosztów postępowania przed Sądem II instancji według norm przepisanych.

Pismem z dnia 8 grudnia 2020 r. pełnomocnik strony pozwanej wniósł m.in. o zawieszenie postępowania w stosunku do pozwanego W. K. z uwagi na śmierć pozwanego oraz zawieszenie postępowania w stosunku do pozwanej M. K. do czasu rozstrzygnięcia zagadnienia prawnego przez Sąd Najwyższy w sprawie o sygn. akt III CZP 14/20.

Postanowieniem z dnia 21 grudnia 2020 r. Sąd Okręgowy w Warszawie zawiesił postępowanie z urzędu na podstawie art. 174 § 1 pkt 1) k.p.c. w stosunku do pozwanego W. K. z powodu jego śmierci. Jednocześnie zarządzeniem z dnia 21 grudnia 2020 r. Sąd Okręgowy zobowiązał pełnomocnika strony pozwanej do wskazania następców prawnych pozwanego W. K. albo informacji o postępowaniu spadkowym w terminie 7 dni pod rygorem przyjęcia, że takich informacji nie posiada.

W odpowiedzi na powyższe zobowiązanie pełnomocnik strony pozwanej w piśmie z dnia 25 stycznia 2021 r. wskazał, że zgodnie z aktem poświadczenia dziedziczenia z dnia 23 października 2020 r. spadek po zmarłym pozwanym W. K. nabyli: M. K. (żona) oraz dzieci K. K. i G. K. po 1/3 każdy.

Postanowieniem z dnia 11 lutego 2021 r. Sąd Okręgowy zawiesił postępowanie z urzędu także na podstawie art. 177 § 1 pkt 1) k.p.c. w stosunku do pozwanej M. K. do czasu rozstrzygnięcia przez Sąd Najwyższy zagadnienia prawnego w sprawie o sygn. akt: III CZP 14/20. Jednocześnie zarządzeniem z dnia 11 lutego 2021 r. Sąd Okręgowy zobowiązał pełnomocnika strony pozwanej do złożenia odpisu umowy spółki cywilnej (...) s. c. w W. wraz z informacją (ewentualnie aneksu umowy) o ewentualnych zmianach, w tym szczególnie w zakresie wstąpienia w miejsce zmarłego wspólnika W. K. w terminie 14 dni pod rygorem skutków procesowych z art. 233 § 2 k.p.c. oraz dokumentów lub informacji, co do działu spadku po zmarłym pozwanym i wspólniku spółki cywilnej (...) w terminie 14 dni pod rygorem przyjęcia, że takich nie składa.

W odpowiedzi na powyższe zobowiązanie pełnomocnik strony pozwanej w piśmie z dnia 11 marca 2021 r. przekazał dokumenty otrzymane od pozwanej M. K. tj. akt poświadczenia dziedziczenia sporządzony w dniu 23 października 2020 r., uchwałę zgromadzenia spadkobierców nr (...) z dnia 24 października 2020 r., umowę spółki z dnia 24 listopada 2020 r. oraz umowę spółki z dnia 16 grudnia 1993 r. wraz z aneksami.

Postanowieniem z dnia 23 marca 2021 r. Sąd Okręgowy w pkt 1 umorzył postępowanie uprzednio zawieszone wobec pozwanego W. K. wspólnika spółki cywilnej, w pkt 2 podjął zawieszony postępowanie w sprawie z udziałem po stronie pozwanej M. K. wspólnika spółki cywilnej, a w pkt 3 zwolnił pozwaną M. K. od kosztów postępowania w zakresie opłaty od apelacji. Odnośnie do strony pozwanej, zgodnie z podstawą faktyczną i prawną powództwa wywodzoną ze stosunku spółki cywilnej (pозwani – wspólnicy spółki cywilnej), Sąd Okręgowy umarżając postępowanie przeciwko zmarłemu

wspólnikowi miał też na uwadze to, że po stronie biernej nie ma współuczestnictwa koniecznego (por. postanowienie SN z dnia 17 stycznia 2003 r., sygn.. akt I CK 109/02).

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja pozwanej okazała się zasadna tylko w nieznaczącej części.

Sąd II instancji w całości akceptuje ustalenia faktyczne Sądu I instancji i uznaje je za własne. Trafna była też ocena prawna roszczenia powoda, poza zastosowaniem art. 361 § 1 i 2 k.c. i częściową oceną wysokości szkody, co do wartości brutto wynagrodzenia zapłaconego przez powoda podmiotowi trzeciemu.

W myśl przepisu art. 378 § 1 k.p.c., sąd II instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania. Z tego przepisu wynika, iż sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji określonej przez skarżącego. Powyższe nie oznacza jednakowoż, że sąd jest związany ustaleniami faktycznymi czy oceną prawną wyrażoną przez sąd pierwszej instancji, jeżeli nie były przedmiotem zarzutów apelującego. Sąd odwoławczy jest bowiem sąd merytorycznym, a przyjęta przez ustawodawcę koncepcja apelacji pełnej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 maja 2014 r., II CZ 8/14) nakłada na sąd drugiej instancji powinność merytorycznego rozpoznania sprawy po raz drugi, niezależnie od zarzutów naruszenia prawa materialnego podniesionymi w apelacji i skontrolowania prawidłowości postępowania przed sądem pierwszej instancji; wiąże go wyłącznie zarzuty naruszenia prawa procesowego (por. wyroki SN: z dnia 3 czerwca 2015 r., V CSK 550/14 z dnia 25 listopada 2015 r., IV CSK 55/15, z dnia 10 marca 2016 r., III CSK 183/15, z dnia 6 października 2016 r., III UK 270/15 czy uchwała składu siedmiu sędziów SN z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07). Innymi słowy, obowiązkiem sądu drugiej instancji jest dokonanie własnych ustaleń faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy i poddanie ich ocenie prawnej przez pryzmat mających zastosowanie właściwych przepisów prawa materialnego (wyrok SN z dnia 26 czerwca 2013 r., V CSK 347/12). W konsekwencji, sąd II instancji może - a jeżeli je dostrzeże powinien - naprawić w stwierdzone naruszenia przez sąd I instancji prawa materialnego, niezależnie od tego, czy zostały wytknięte w apelacji, pod warunkiem, że mieszczą się w granicach zaskarżenia, zaś wynikający z art. 378 § 1 k.p.c. obowiązek rozpoznania sprawy w granicach apelacji oznacza, że sąd drugiej instancji nie koncentruje się tylko na ocenie zasadności zarzutów apelacyjnych, lecz rozstrzyga merytorycznie o zasadności zgłoszonych roszczeń procesowych (por. wyrok SN z dnia 29 listopada 2016 r., II PK 242/15).

Mając na uwadze powyższe oraz dokonując ponownej merytorycznej oceny zasadności żądania pozwu przez pryzmat tego materiału dowodowego, który został zgromadzony w aktach sprawy, Sąd Okręgowy dokonał częściowo odmiennej oceny prawnej części żądania powoda. Do naruszenia prawa materialnego może dojść przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie. W sprawie doszło do niewłaściwego zastosowania przepisów prawa materialnego, szczególnie poprzez pominięcie przepisu art. 361 § 1 i 2 k.c. odnośnie do wysokości należnego powodowi odszkodowania stanowiącego koszt wynagrodzenia dla podmiotu trzeciego, który wykonał czynności niewykonane i wadliwie wykonane przez pozwanych.

Przed rozważaniem w zakresie zasadności zastosowania powyższego przepisu prawa materialnego należy jednak wskazać, że dla oceny trafności zarzutu naruszenia prawa materialnego miarodajny jest stan faktyczny sprawy, będący podstawą wydania zaskarżonego wyroku. Wadliwość podstawy faktycznej jest wynikiem uchybienia procesowego. Odnosząc się do apelacji pozwanej, to skarżąca zarzuciła istotne naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy w postaci art. 233 § 1 k.p.c., przez dowolną ocenę dowodów, bez wskazania w zarzucie tych dowodów i rodzaju naruszenia. Braki w zakresie konkretnych zarzutów uniemożliwiają Sądowi II instancji odniesienia się do nich, ponieważ w istocie nie wiadomo co konkretnie w ocenie skarżącej stanowi o naruszeniu prawa procesowego tj. art. 233 § 1 k.p.c., a badanie naruszenia prawa procesowego nie jest objęte działaniem z urzędu.

W świetle przeprowadzonego postępowania dowodowego Sąd Rejonowy słusznie stwierdził, że pozwani wspólnicy spółki cywilnej nie wywiązali się z przyjętego na siebie obowiązku umownego. Pozwani kwestionując żądanie pozwu, z kolei co istotne nie zaferowali żadnych dowodów na potwierdzenie podnoszonych przez siebie tez. Należy podkreślić, że pozwani nawet nie stawili się (mimo wezwania) na rozprawę w dniu 30 maja 2017 r., aby dowodem



z przesłuchania stron wykazać swoje racje, w tym fakt i okoliczności istotne w sprawie, a konkretnie wykonanie swojego świadczenia umownego. Wbrew przekonaniu apelującej, to materiał dowodowy w sprawie zdecydowanie potwierdza wyjątkowo niestaranne działanie pozwanych w zakresie wykonywania obowiązków związanych z obsługą księgową powoda. Biorąc pod uwagę zakres istotny umowy (m. in. rozliczenia finansowe, podatkowe, ubezpieczeń, dokumentacja pracownicza), to czynności pozwanych powinny standardowo cechować wysoki profesjonalizm i dalej m. in. terminowość, precyzja, skrupulatność, rzetelność. W istocie w związku z zakresem umowy, to nie powód miał wskazywać pozwany, jakie dokumenty i w jakim terminie należy dostarczać ale to pozwani, zgodnie z obowiązkiem umownym, powinni po pierwsze pouczyć powoda o zakresie obowiązków, a po drugie o ich sposobie realizacji tj. jakie dokumenty, dane, zestawienia ma dostarczyć, ewentualnie w jakiej formie oraz w jakim terminie. Powód, zgodnie z zasadami doświadczenia życiowego zatrudnił (za wynagrodzeniem) profesjonalną firmę po to, aby nie wykonywać wskazanych czynności samodzielnie. Tymczasem opierając się na dowodach w sprawie jawi się taki obraz współpracy stron (w spornym okresie 2011 – 2012), że pozwani w sposób oczywisty nieprawidłowo rozliczali powoda, bez właściwych dokumentów, o które do powoda nie występowali. Nadto, pozwani przy księgowaniu popełniali wiele istotnych błędów, które potwierdziła firma korygująca całą dokumentację błędnie sporządzoną przez pozwanych za 2011 rok, jak i biegła sądowa.

W uzasadnieniu apelacji strona pozwana w sposób pobieżny wskazuje swój obraz sytuacji poprzez odwołanie do krótkich fragmentów wybranych zeznań. W żaden sposób nie obala to oceny dowodów przedstawionej w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Wyrzykowo wskazane fragmenty zeznań świadka W. Ł. z pewnością nie mogą decydować o uznaniu racji strony pozwanej, która przedstawia się tak, że szkoda powoda nastąpiła bez winy pozwanych. Zeznanie tego świadka, że powód nie dostarczał pozwany „umów ustnych” nie stanowi podstawy do uznania braku odpowiedzialności pozwanych, a tylko potwierdza opisany fakt, który jest bezsporny. Świadek przecież zeznał też, że dane dotyczące zatrudnienia konkretnej osoby na podstawie ustnej umowy, która jest zgodna z prawem, wynikały jasno z dokonywanych przelewów, a pozwani mieli o tym wiedzę. Ponadto, co do zatrudniania osób o statusie studenta, to także pozwani powinni mieć wiedzę o tym w jaki sposób należy rozliczać takie osoby. Z zeznań tegoż świadka w sposób jasny wynika, że pozwani w ogóle nie byli świadomi obowiązujących przepisów, w tym szczególnie konieczności ustalania i dokumentowania takiego statusu pracowników/zleceniobiorców powodowej spółki. Tym samym nie znajdują potwierdzenia w materiale dowodowym wywody apelacji odnośnie do tego, że powyższe zeznania miałyby potwierdzać, że pozwani należycie wykonywali umowę z powodem.

Co więcej, z zeznań świadka I. W. (także powołanych w jednym fragmencie w apelacji), która poprawiała wadliwość dokumentacji rzeczywiście wynika, że Pan W. Ł. był osobą kontaktową w zakresie ponownej oceny i korekty dokumentacji (ksiąg) błędnie prowadzonych przez pozwanych. Jednocześnie jednak, analizując całość zeznań tego świadka w zestawieniu z korespondencją stron oraz opinią biegłego, należy wskazać, że to nie pozwani a dopiero ona działając, jako profesjonalny podmiot domagała się uzupełnienia dokumentacji w sposób konkretny i zgodny z obowiązującymi przepisami prawa. W konsekwencji, to logicznie nie oznacza, że ogóle twierdzenia pozwanych o żądaniu uzupełnienia dokumentów przez powoda świadczą, że prawidłowo wykonywali umowę. Istotne jest bowiem to, że pozwani nie żądali tego, co było konieczne dla sporządzenia sprawozdania za 2011 rok oraz do prawidłowego rozliczania powoda (m. in. ww. dokumenty dotyczące umów, czy statusu studenta).

Biegła w swojej opinii z kolei wskazała, że dane w bilansie różniły się znacznie od danych, które wynikały z zestawienia obrotów i sald sporządzanych przez pozwanych. Podkreśliła, że w przypadku gdy są braki w księgach w trakcie miesiąca, to powinny być zgłaszane do klienta, że brakuje dokumentów i nie może być prawidłowo sporządzone zarówno podatek dochodowy jak i zapłacone zaliczki. Pozwani takiej podstawowej aktywności wobec powoda nie wykazali, a w każdym razie brak w sprawie takich dowodów. Biegła jasno wyraziła, że jeżeli koszty nie są prawidłowo wskazane czy też przychody, to powinno być to wyjaśniane na bieżąco. Tego rodzaju konstatacja nie budzi wątpliwości już tylko na gruncie doświadczenia życiowego i zwykłej przyzwoitości w prowadzeniu cudzych spraw. Jeżeli zaś chodzi o główne zarzuty pozwanych, co do rzetelności danych powoda, to okazały się one chybione. Biegła nie znalazła żadnych podstaw do podejrzeń podczas przeglądania ksiąg, aby rachunki były preparowane. Pozwani także nie przedstawili żadnych dowodów na potwierdzenie takich zarzutów, a zatem były też one gołosłowne. Odnośnie do

wadliwego i nierzetelnego wykonywania obowiązków przez pozwanych biegła wskazała, że nie można było umowy odnośnie do sprawozdania finansowego za 2011 rok wykonać terminowo, ponieważ termin upływał 31 marca 2012 r. ale zgodnie z umową można było wykonać, choć nie zostało to wykonane. Zestawienie obrotów i sald powinno być sporządzane comiesięcznie. Biegła nie była w stanie opowiedzieć na pytanie dlaczego zestawienie zostało wykonane dopiero w czerwcu 2012 r., co oznacza, że pozwani nie przedstawili żadnego rzetelnego i zgodnego z prawem usprawiedliwienia uchybienia w przygotowaniu dokumentów sprawozdawczych. Jednocześnie biegła stwierdziła, że na podstawie dokumentów posiadanych przez pozwanych, można było sporządzić sprawozdanie. To wszystko sprawia, że materiał dowodowy w sprawie jednoznacznie świadczy o tym, że pozwani wykonywali umowę w spornym okresie w sposób uzasadniający ich odpowiedzialność odszkodowawczą.

Jak wskazano wyżej, Sąd II instancji podziela ustalenia faktyczne i ocenę prawną Sądu I instancji, poza wysokością odszkodowania, a zatem uznaje za trafne stanowisko, co do charakteru umowy stron łączącej w sobie elementy świadczenia usług i dzieła (sprawozdanie finansowe). Powód wystąpił z żądaniem zasądzenia na jego rzecz kosztów, które poniósł w związku z nienależytym wykonaniem umowy przez pozwanych. Na koszty te składały się koszty ponownego poprawnego ujęcia dokumentów księgowych (...) s.c. w księgach spółki za rok 2011 r., korekty faktur sprzedaży, deklaracji podatkowych oraz przygotowania sprawozdania finansowego za rok 2011, oraz kwota odpowiadająca wysokości uiszczonych przez nią odsetek od nieprawidłowo naliczonych przez pozwanych kwot podatku VAT. Powód podniósł, że doznał szkody na skutek wadliwie świadczonych przez pozwanych usług. Wadliwość czynności pozwanych została niewątpliwie wykazana. Pozwani w sposób niestaranny i nieprofesjonalny świadczyli ważkie usługi obsługi księgowej i finansowej dla strony powodowej. Uchybienia w tym zakresie skutkowały z kolei, że powód nie wykonywał swoich zobowiązań administracyjno - prawnych, a co więcej narażały powoda na dalszą ewentualną odpowiedzialność karną, czy karno - skarbową albo też cywilną. Jak słusznie wskazał Sąd I instancji, a czego apelująca w ogóle nie zakwestionowała, to z zeznań świadków W. Ł., I. W. i M. S. wynika, że pozwani popełniali liczne błędy, jak: umowy cywilno – prawne powinny być rozliczane w miesiącu wpłaty wynagrodzenia zleceniobiorcy, a nie podpisania umowy (tutaj też abstrakcyjny wobec takiego obowiązku prawnego jest ww. zarzut dotyczący umów ustnych), błędy w wyliczeniach składek ZUS, błędy w zakresie odprowadzania podatku do urzędu skarbowego, rozbieżności między deklaracjami VAT a rejestrem VAT, nieprawidłowe rozliczanie podatku VAT itd. Istotność tych nieprawidłowości potwierdziła też biegła.

Roszczenie strony powodowej słusznie zostało sprecyzowane, jako uzasadnione reżimem odpowiedzialności odszkodowawczej kontraktowej. Zgodnie z art. 471 k.c. dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. W przypadku odpowiedzialności kontraktowej zaistnieć muszą łącznie trzy przesłanki: niewykonanie bądź nienależyte wykonanie zobowiązania (naruszenie zobowiązania), fakt poniesienia szkody oraz związek przyczynowy pomiędzy niewykonaniem bądź nienależytym wykonaniem zobowiązania a szkodą. Ciężar dowodu co do istnienia powyższych przesłanek, zgodnie z art. 6 k.c., spoczywa na stronie powodowej. Niewątpliwie opisane powyżej i wynikające wprost ze wskazanych dowodów uchybienia pozwanych w zakresie prowadzenia ksiąg powoda stanowiło nienależyte wykonanie umowy a w zakresie sprawozdania finansowego za 2011 rok, to jej niewykonania oraz było zachowaniem sprzecznym z zasadą tzw. uczciwości kupieckiej (jako zasadą prawa handlowego). Powód, aby uniknąć konsekwencji prawnych (odpowiedzialności cywilnej, karnej, administracyjnej) musiał dokonać korekty, co wiązało się ze zleceniem osobie trzeciej i poniesieniem kosztów tego zlecenia w kwocie 49.000 zł brutto. Ponadto, w konsekwencji niewłaściwego przypisywania przez pozwanych podatkowych należności z tytułu podatku VAT do okresu podatkowego, to powód został obciążony przez organy skarbowe (7 postanowień Naczelnika Urzędu Skarbowego W.(...)) odsetkami za opóźnienie w łącznej kwocie 6.322,76 zł, którą uiszczył. Wskazane kwoty powód uiszczył w związku z koniecznością naprawienia uchybień i błędów pozwanych przy wykonywaniu umowy z dnia 15 stycznia 2011 r. W ocenie Sądu Okręgowego bez wątpienia istnieje bezpośredni związek przyczynowy pomiędzy opisanym nienależytym wykonaniem zobowiązania a szkodą powoda w postaci opisanych kosztów.

Zgodnie z art. 361 § 1 k.c. dłużnik ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa swego działania i zaniechania. Rację ma pozwana, że zasądzenie pełnej kwoty brutto wynagrodzenia zapłaconego przez powoda dla podmiotu (...) było niezasadne i naruszało ten przepis. Powód żądał zwrotu tego wynagrodzenia (w wartości 49.200 zł brutto), gdy ustalenie należnego powodowi odszkodowania, nawet gdy jest to wartość zapłaconego wynagrodzenia, jeśli jest przedsiębiorcą płatnikiem VAT, następuje w kwocie netto tj. w tym wypadku 40.000 zł. W uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 18 stycznia 2001 r., V CKN 193/00 stwierdzono, że podatek od towarów i usług ma znacznie cenotwórcze i może wpłynąć na wysokość odszkodowania, ale tylko wtedy, gdy poszkodowany, rekompensując poniesiony uszczerbek majątkowy, efektywnie go poniesie. Wypowiedź tę trzeba analizować przy uwzględnieniu stanu faktycznego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia. Sąd Najwyższy odwołał się tu do uchwał Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 1997 r., III CZP 14/97, i z dnia 16 października 1998 r., III CZP 42/98, w których przyjęto, że odszkodowanie za szkodę poniesioną przez podatnika podatku od towarów i usług na skutek zniszczenia rzeczy, nie obejmuje podatku od towarów i usług mieszczącego się w tej cenie w zakresie, w jakim poszkodowany może obniżyć należny od niego podatek o kwotę podatku naliczonego przy nabyciu rzeczy. To pozostaje aktualne na gruncie oceny wysokości szkody, której nie może przekraczać należne odszkodowanie. Stanowiska tego nie może zmienić okoliczność podawana w odpowiedzi na apelację odnośnie do spóźnionego zarzutu strony pozwanej, ponieważ kwestia zastosowania prawa materialnego tj. merytoryczna ocena rozstrzygnięcia nie jest objęta żadnymi terminami. Powód powinien był już w pozwie wykazać swoje żądanie tej części odszkodowania w wartości brutto czego nie uczynił. Roszczenie o zapłatę wartości podatku VAT (9.200 zł) winno podlegać oddaleniu.

Sąd II instancji wskazuje, że powód zasadnie domagał się odszkodowania w postaci zwrotu kosztów sporządzenia sprawozdania finansowego za 2011 roku oraz ponownego ujęcia dokumentów księgowych powoda, korekty faktur sprzedaży, deklaracji podatkowych w wysokości netto 40.000 zł, pomniejszonej według żądania powoda o kwotę 4.305 zł tj. niezapłacone wynagrodzenie należne pozwanym; ostatecznie 35.695 zł. Na wysokość szkody powoda ponadto składała się wartość przymusowo zapłaconych odsetek w kwocie 6.322,76 zł na skutek wyżej opisanych postanowień Naczelnika Urzędu Skarbowego. Łącznie zatem szkoda powoda wynosiła 42.017,76 zł i taką też wysokość odszkodowania należało zasądzić na rzecz powoda stosownie do przepisu art. 361 § 1 i 2 k.c.

Sąd II instancji uznaje za chybione zarzuty pozwanej odnośnie do naruszenia art. 481 k.c., ponieważ jak słusznie wskazał Sąd Rejonowy powód domagał się zasądzenia odsetek ustawowych (aktualnie za opóźnienie) od dnia 24 czerwca 2013 r. tj. od upływu 7 dni od daty doręczenia pozwanym wezwania do zapłaty, co jest co do zasady prawidłowe, ponieważ roszczenie powoda jako bezterminowe dla uzyskania przymiotu wymagalnego winno być poprzedzone właśnie takim wezwaniem (art. 455 k.c.). Sąd Rejonowy jednak słusznie też podniósł, że w tym wezwaniu został wskazany termin 14 dni, a nie 7 dni, więc pozwani byli w opóźnieniu 2 lipca 2013 r. i od tego dnia żądanie odsetkowe zostało uwzględnione. Sąd II instancji w tej sprawie, gdzie wierzitelność powoda była sprecyzowana i konkretna od początku, nie podziela stanowiska apelacji, że odsetki powinny być zasądzone od dnia wyrokowania.

Zaskarżony wyrok nie narusza przepisu art. 5 k.c., szczególnie z powodów przytoczonych w apelacji, jakoby był orzeczeniem schematycznym, narażającym pozwanych na długoletni spór sądowy i wydanym z pominięciem starań pozwanych zmierzających do wykonania umowy. Otóż, powód wykazał w sposób nie budzący wątpliwości, że jego roszczenie odszkodowawcze jest zasadne w związku z niewątpliwym nienależytym wykonaniem zobowiązania a w części niewykonaniem go (tj. sprawozdanie) przez pozwanych, którzy w sposób sprzeczny z podstawowymi zasadami rzetelności, fachowości i profesjonalizmu (zawodowe prowadzenie ksiąg) narazili powoda na koszty, straty i odpowiedzialność wobec osób trzecich i Skarbu Państwa. W zakresie aktywności procesowej, to pozwani w istocie nie wykazali żadnej inicjatywy procesowej dla obrony przed odpowiedzialnością odszkodowawczą z kontraktu (ciężar dowodu braku własnej winy – art. 471 k.c.). Warto podkreślić, że nawet nie stawili się na wezwanie w celu przesłuchania w charakterze strony. Naruszenie art. 5 k.c. z pewnością nie może być stwierdzone, gdy jedynie sąd wydał wyrok, który nie jest zgodny z oczekiwaniem strony. Jak wskazał SN w postanowieniu z dnia 17 lutego 2021 r., III CNP 17/20, to norma zawarta w przepisie art. 5 k.c. ma charakter wyjątkowy i może być stosowana tylko po wykazaniu wyjątkowych okoliczności, w sytuacji, gdy w inny sposób nie można zabezpieczyć interesu osoby zagrożonej wykonaniem prawa podmiotowego przez inną osobę oraz w tych szczególnych przypadkach, w

których wykorzystywanie uprawnień wynikających z przepisów prawa prowadziłyby do skutku nie aprobowanego w społeczeństwie ze względu na przyjętą w społeczeństwie zasadę współżycia społecznego. Przyjęcie przez sądy nadużycia prawa podmiotowego przez wzgląd na zasady współżycia społecznego należy do kategorii ocennych i jest przejawem ich dyskrecyjnej władzy. Dlatego też skuteczność podniesienia zarzutu naruszenia przez sąd II instancji art. 5 k.c. jest uzależniona od tego, czy dokonanej przez ten sąd ocenie można przypisać cechy dowolności. Na kanwie tej sprawy, Sąd II instancji stwierdził, że z pewnością wykonanie swojego prawa przez powoda mieściło się w cywilizacyjnych standardach zasadności poszukiwania ochrony sądowej, w sytuacji gdy doznał wymiernej szkody na skutek nieprawidłowych czynności podmiotu zawodowo trudniącego się obsługą przedsiębiorców, co więcej właśnie gdy szkoda miała miejsce w związku z działalnością tego przedsiębiorcy. Także śmierć jednego ze współników nie mogła skutkować zastosowaniem art. 5 k.c. W tym aspekcie, to Sąd Okręgowy zastosował instytucję zwolnienia od kosztów sądowych drugiej pozwanej oraz umorzył postępowanie wobec zmarłego współnika spółki cywilnej.

Mając na uwadze całokształt poczynionych powyżej rozważań, opierając się na przytoczonych wnioskach z dowodów w sprawie, Sąd Okręgowy w oparciu o art. 386 § 1 k.p.c. w pkt 1. wyroku zmienił zaskarżony wyrok w pkt I, III i IV i uwzględniając wartość netto wyżej opisanego wynagrodzenia zasądził od pozwanej na rzecz powoda 42.017,76 zł wartości dochodzonego odszkodowania wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie zgodnie z art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 455 k.c. od dnia 2 lipca 2013 r. do dnia zapłaty, oddalił powództwo w pozostałym zakresie.

Zmiana w zakresie rozstrzygnięcia o żądaniu pozwu implikowała również zmianę rozstrzygnięcia o kosztach procesu, tj. pkt III. i IV. zaskarżonego wyroku, o czym Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. w pkt 1. wyroku poprzez wskazanie zasady poniesienia kosztów w związku ze stosunkiem wygranej każdej ze stron w zakresie wartości przedmiotu sporu.

W pozostałym zakresie apelacja pozwanej okazała się niezasadna, co skutkowało jej oddaleniem na podstawie art. 385 k.p.c., o czym Sąd Okręgowy orzekł, jak w pkt 2. wyroku.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 100 k.p.c., jak w pkt 3. wyroku, rozdzielając je stosunkowo. Na poniesione przez pozwaną koszty tego postępowania składała się kwota 2.700 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego, natomiast na koszty powoda składała się też kwota 2.700 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego, w sumie koszty postępowania apelacyjnego, to 5.400 zł, w których strony partycypują stosunkowo, każdy w wartości przegranej do wartości przedmiotu zaskarżenia. Mając na uwadze, że apelacja pozwanej okazała się zasadna w 18 %, a niezasadna w 82%, należało zasądzić od pozwanej na rzecz powoda 1.728 zł (5.400 zł x 18% = 972 zł, 2.700 zł – 972 zł = 1.728 zł) tytułem stosunkowo rozliczonych kosztów postępowania apelacyjnego.

Sędzia Anna Gałas